

Przemoc domowa w Rosji

Co godzinę ginie w Rosji jakaś kobieta.
Zabija ją podczas rodzinnej awantury
krewny, aktualny lub były partner.

W świetle prawa...

- Federacja Rosyjska nie posiada oddzielnych zapisów prawnych karaniu sprawców przemocy domowej. Te, które istnieją, przynajmniej w teorii, gwarantują pełną ochronę praw człowieka, w tym i ofiar przemocy domowej. Rosja podpisała wszystkie najważniejsze porozumienia między narodowe, które obligują państwa sygnatariuszy do ochrony prawnej swoich obywateli przed wszelkimi formami łamania praw człowieka oraz dyskryminacji związanej z płcią. Należą do nich Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych(ICCPR), Pierwszy Protokół do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, Konwencja w sprawie Likwidacji wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet(CEDAW), Europejska Konwencja Praw Człowieka(ECHR).
- Porozumienia te nakładają na państwo nie tylko obowiązek karania sprawców przestępstw, lecz także konieczność podejmowania niezbędnych działań prewencyjnych(np. prowadzenie kampanii społecznych służących zwiększaniu świadomości, szkolenie różnych służb, w tym pracowników, policjantów, lekarzy itp.) oraz zapewnienia ochrony ofiarom(np. dostosowanie systemu legislacyjnego do skuteczniejszej ochrony praw ofiar, tworzenie schronisk dla ofiar przemocy czy telefonicznych linii pomocowych itp.)

Tak jest w teorii prawnej!

Praktyka wygląda inaczej...

- Z raportu Amnesty International wynika, że w Rosji nie istnieje państwowy system przeciwdziałania problemom przemocy domowej, ani nawet wola polityczna, aby się z tym problemem zmierzyć zarówno na poziomie federalnym jak i lokalnym. Większość działań ma charakter oddolny- osoby zaangażowane w problem, zwykle same dotknięte przemocą, tworzą organizacje pozarządowe, otwierają schroniska czy tworzą sieć współpracy z podobnymi placówkami.
- Nie jest to działalność prosta. Organizacje pozarządowe pomagające ofiarom przemocy domowej żyją w nieustannym strachu przed cofnięciem dla nich dotacji państwa i w konsekwencji zaprzestaniem działalności.

Historia i terażniejszość przemocy domowej w Rosji

- W XVI wieku powstał Domostroi - podręcznik do dyscyplinowania rodziny i służby domowej. Istniejące wtedy zapisy prawne oraz praktyka sądowa dawały mężczyźnie pełne prawo do fizycznego karania kobiet.
- Współcześnie w piątym raporcie dla Komitetu do spraw Likwidacji wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet (CEDAW) rząd Federacji Rosyjskiej podał, że każdego roku z ręki partnera lub innego członka rodziny ginie 14 tys. rosyjskich kobiet. W 2003 odnotowano, że liczba ta zmalała do 9 tys. zabójstw. Niestety poza tym źródłem nie ma żadnych dostępnych statystyk rządowych, które pokazywałyby skalę tego problemu.

Co mówią statystyki..

- Badania prowadzone przez Uniwersytet Moskiewski pokazują, że skala problemu przemocy domowej w Rosji znacznie przekracza to, co można prześledzić badając sprawy sądowe. Znaczna część przypadków nie wychodzi poza cztery ściany mieszkań.
- Przeprowadzono wywiady z 2200 osobami z siedmiu regionów Federacji, które żyją w związku małżeńskim przynajmniej od roku i pochodzą zarówno z miast jak i wsi. Zebrane dane pokazują, że większość kobiet doświadcza codziennej przemocy ze strony męża i żyje w ciągłym strachu.

- 70% kobiet doświadczyło jednej z form przemocy (psychicznej, seksualnej, lub ekonomicznej) ze strony męża;
- 36% doświadczyło przemocy fizycznej lub psychicznej;
- 7% doświadczyło wszystkich wyżej wymienionych form przemocy;
- 58% doświadczyło agresji ze strony bliskiego mężczyzny(męża, narzeczonego, kochanka) łącznie z groźbami;
- 18% kobiet było ofiarami regularnej lub drastycznej przemocy fizycznej ze strony mężów;
- 48% kobiet było atakowanych w okresie ciąży, karmienia piersią, opieki nad małymi dziećmi, w czasie choroby, w trakcie utraty pracy czy innej sytuacji życiowej w której stawały się zależne i bezradne;
- 60% ofiar doświadczyło w efekcie stosowanej przemocy długotrwałej traumy psychicznej i poważnych obrażeń;
- 70% przyznało, że relacja z mężem powoduje jakiś rodzaj dyskomfortu (stres, niepokój, niepewność, bezsilność, zależność, rozpacz, poczucie winy);
- 90% wszystkich respondentów było świadkami przemocy psychicznej w małżeństwie swoich rodziców.
- 35% bitych kobiet zwróciło się o pomoc do lekarza bądź zgłosiło sprawę policji.

Badani mężczyźni zwykle zaprzeczali używaniu przemocy wobec żon, jeśli się nawet przyznawali do stosowania siły, winili za to swoje partnerki. Mężczyźni zaniżali również dane dotyczące częstotliwości występowania sytuacji przemocowych:

41% kobiet twierdziło, że były uderzane przynajmniej raz przez aktualnego męża, podczas gdy tylko 1 mężczyzna na 10 przyznawał się do tego czynu
55% kobiet doświadczyło lub było straszone przemocą fizyczną, podczas gdy tylko 48,7% mężczyzn potwierdziło stosowanie gróźb. Większość badanych kobiet nie szukała pomocy po pierwszym akcie przemocy ze strony męża. Prawie połowa z nich czuła, że potrzebuje pomocy medycznej czy prawnej, ale nie zwróciła się po nią.

Większość badanych nie rozpoznawała przemocy seksualnej w małżeństwie. Ponad 50% stwierdziło, że gwałt w małżeństwie nie jest możliwy. ponad 70% badanych kobiet i mężczyzn nie uważało, żeby w małżeństwie była potrzebna zgoda na seks ze strony partnerki.

Przyzwolenie społeczne

- Na podstawie badań opinii społecznej dotyczącej przemocy, przeprowadzonych w rosyjskich rodzinach w latach 2002-2003 przemoc domowa nie jest traktowana jak zło społeczne, które powinno być karane przez wymiar sprawiedliwości. Od 32% do 47% respondentek byłoby skłonnych przeprosić sprawcę przemocy o ile ten „miał rację”.
- Przemoc w rodzinie jest postrzegana społecznie jako efekt działania licznych, niekorzystnych czynników zewnętrznych- trudności mieszkaniowcy, biedy, alkoholizmu, konfliktów zbrojnych, w których Rosja uczestniczyła w ostatnich latach(Afganistan, Czeczenia inne konflikty na Kaukazie)a które sprawiły że spora część mężczyzn była na froncie i doświadczyła wszelkich, w tym najbardziej drastycznych form łamania praw człowieka.

Przyzwolenie społeczne

- W tym świetle agresywni mężczyźni widziani są równocześnie jako ofiary przemocy. Na ile pozwala to widzieć problem przemocy domowej szerzej, a na ile służy po prostu zdejmowaniu z mężczyzn odpowiedzialności za zachowanie w rodzinie - pozostaje w sferze domysłów



Ochrona ofiar

- W okresie przygotowania raportu w Rosji działało 300 ogólnych infolinii dla kobiet i mężczyzn, 25 centrów pomocy kryzysowej dla kobiet, które doświadczyły przemocy seksualnej lub innej przemocy domowej, były ofiarami handlu, 2 centra pomocy kryzysowej dla mężczyzn. Tylko kilka infolinii pomocowych pracuje całą dobę, większość utrzymuje się z innych funduszy niż państwowe. Z raportów obecnie już nie istniejącej Komisji ds. Kobiet wynika że w 2004 roku istniały 154 wydziały oferujące pomoc ofiarom przemocy w ramach istniejących służb publicznych- szpitali, opieki społecznej itp. Według danych tej komisji z ich pomocy skorzystało 45tys. Kobiet.
- Według danych zdobytych przez Amnesty International w Rosji istnieje 8 schronisk dla ofiar przemocy finansowanych z budżetu państwa. Jest to bardzo niewiele jak na skale istniejącego problemu. Ponadto otrzymanie pomocy w którymkolwiek z tym miejsc wiąże się z koniecznością przedstawienia przez kobietę całego pliku dokumentów, począwszy od miejscowego meldunku po dokumentację medyczną świadczącą o tym, że ani ona ani dzieci nie są nosicielami chorób zakaźnych. Wyklucza to dużą grupę kobiet z możliwości skorzystania z tej formy pomocy państwa.

Pomoc dla ofiar

- Dziewięćmilionowa Moskwa nie posiada żadnego schroniska dla ofiar przemocy domowej. Schronisko w St.Petersburgu jedno z pierwszych w Rosji, oferuje kobietom pomoc psychologiczną, prawną oraz socjalną. Pomaga w znalezieniu pracy, mieszkania i szkoły dla dzieci. Konsultacje z różnymi specjalistami są obowiązkowe, natomiast schronisko nie ingeruje w decyzje kobiet dotyczące podjęcia następnego kroku.
- Edukacja publiczna prowadzona przez organizacje pozarządowe sprowadza się zaledwie do kilku sporadycznych działań. Porozumienie Kobiet w Barnau zajmuje się prowadzeniem szkoleń edukacyjnych dla pracowników różnych służb(prawników, policjantów, pracowników socjalnych itp.), a we współpracy z Amnesty International udało się otworzyć wystawę fotografii dotyczącą przemocy wobec kobiet.

Pomoc dla ofiar

- W regionie Karelii Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przeszkoliło milicjantów z departamentu w zakresie przeprowadzenia interwencji wobec sprawców przemocy domowej. Zadaniem milicjantów z tych jednostek liczba zgłoszeń ze strony kobiet w 2004 roku wzrosła o 30% w stosunku do roku 2003, Jest to traktowane jako wyraz rosnącego zaufania wobec milicji.



Opisywane przez Amnesty International działania
prewencyjne wydają się kroplą w morzu potrzeb i pokazują
Rosję jako kraj, w którym zaledwie zaczyna budzić się
świadomość istniejącego problemu.
A na razie krzywdzone kobiety po prostu nie mają dokąd
uciec...